

Grzegorz Lepianka

## ROMANTYZM

*niezmiennym w zmiennych*

Z. Krasiński

Dżenezis zDycha

I męska Queen umarła

Bo się drag najadł

-a i dusza z ciała

pamiętać trzeba

że teraz bogi

Soplicą popijają

swe czułości

i bieguny się stapiają

i ojczyzny wyzwalają

i aluzje zatapiają

jak żaluzje zasłaniają

a intertexty

co wplatają

gęstą śliną ociekają

w rytmach hip-chopina grają

i nie wiedzą czyje Słowa

ckliwy bohater - chyba w Miskę

wiść chce (- blizna)

i czy w sztuce z Nory

wyjdzie kra! Kra

sińca opuchlizna

dO! delfina

## PÓŁSEN

zamknąłem oczy

zaczęły patrzeć

wyrwały się z tego stałego punktu

widzę starych znajomych list żółte ściany

ciemność nagły siwy błysk mury linię między

wodą a niebem światło

niczym odwrotność nocy amerykańskiej

jakieś drzewa makabryczną śmierć deszcz słońce

nieprześwitujące przez chmury trawę ledwie o

zieloną olbrzymią o biedronkę o jakiś stosunek o o

(wcale nie pieniędzy zarobionych do oddanych)

o nie wiem dlaczego literę o

po co litera o

skąd ta litera o

kolejny błysk

otwieram oczy w oczy prosto żarówka